

Imigranci znów gwałcą niemieckie staruszki

25 czerwca 2018

Strażnicy wystosowali apel do statków ratujących migrantów, aby nie wzywać ich w przypadku sytuacji kryzysowej u wybrzeży Libii, a kierować się do tamtejszych władz. U wybrzeży Włoch aktualnie krążą dwa statki z 300 uratowanymi ludźmi na pokładzie. Jednak Włochy prezentują stanowisko tak twarde, jak w przypadku pamiętnego „Aquarius”. [S]

Włoska straż wzięła sobie do serca stwierdzenie Matteo Salvini, że „Włochy umywają ręce” i „nie stać ich na utrzymywanie setek tysięcy migrantów”. Do jednostek organizacji pozarządowych pływających po Morzu Śródziemnym rozesłano „techniczno-operacyjny” okólnik, w którym włoska straż napisała: „w przypadku operacji niesienia pomocy na wodach Libii kompetentne są władze tego kraju i to z nimi należy kontaktować się w pierwszej kolejności”. Tym samym włoska straż morska ogłosiła, że nie będzie w celach interwencyjnych wpływać na wody libijskie, jak miało to miejsce do tej pory. [S]

Od piątku tymczasem na odcinku pomiędzy Malcią i Libią stoi holenderski statek Lifeline, który uratował 200 uchodźców – głównie kobiety w ciąży i dzieci. Ani Włochy, ani Malta nie chcą mu wydać zgody na zawinięcie do portu (Salvini stwierdził, że to Malta powinna w końcu otworzyć swoje porty). Migranci potrzebują absolutnie wszystkiego: leków, koców, jedzenia. Tyle samo – 2 ciężkie dni – czeka już duński „Alexander Maersk” przed portem w Pozzallo na Sycylii – ma na pokładzie 110 osób. [S]

Przedwczoraj po południu również u wybrzeży Hiszpanii kutry patrolowe Guardia Civil uratowały koło 600 migrantów (głównie kobiety z dziećmi), które usiłowały przedostać się z Afryki

Subsaharyjskiej na tratwach. Tu nie było problemu z udzieleniem pomocy. Od czasu, kiedy Włochy odesłały „Aquarius” z kwitkiem, Hiszpania udzieliła pomocy około 1000 osób.[S]

Włochy wysłały jasny sygnał, że nie przyjmą już do siebie ani jednego nielegalnego imigranta, ale za to chętnie zaczną ich „oddawać”. Podczas gdy statki organizacji pozarządowych nie wiedzą, do którego państwa mają dostarczać tzw. uchodźców, MSW Włoch stwierdził, że w kraju i całej Unii Europejskiej potrzebne są masowe czystki.[ZNZ]

Wicepremier i Minister Spraw Wewnętrznych Matteo Salvini powiedział wprost, że Włochy nie mogą przyjmować imigrantów, choć zdaje sobie sprawę z tego, iż jego stanowisko może zagrozić władzy Angeli Merkel. Włochy faktycznie były przez ostatnie lata traktowane jak wielki obóz dla uchodźców, ale teraz sytuacja uległa zmianie i otwarcie mówi się o masowych deportacjach. Salvini mówił nawet, że potrzebne są masowe czystki – „ulica po ulicy, dzielnica po dzielnicy”, gdyż niektóre regiony pozostają „poza kontrolą”. [ZNZ]

Nowe władze Włoch od początku zapowiadały masowe deportacje setek tysięcy nielegalnych imigrantów. Na początku miesiąca Matteo Salvini powiedział, że Włochy są atakowane, ale nie ze wschodu, nawiązując do Rosji, lecz z południa i potrzebują pomocy ze strony NATO. Sugeruje to, że pozbycie się rzeszy imigrantów będzie bardzo trudne i może wymagać użycia siły.[ZNZ]

Tymczasem okazuje się, że wśród tzw. pokojowych imigrantów, którzy przybyli do Niemiec z Afryki i Bliskiego Wschodu, panuje bardzo dziwna „moda”. W ostatnich latach odnotowuje się częste przypadki napaści na tle seksualnym na starsze kobiety. Ostatnie takie zdarzenie miało miejsce w zeszłym miesiącu.[ZNZ]

Lokalne media podają, że 26 maja w godzinach porannych, 21-

letni Gambijczyk, który ubiega się o azyl, włamał się do domu opieki dla starców w mieście Wendlingen am Neckar w kraju związkowym Badenia-Wirtembergia. Imigrant wszedł do pokoju 90-letniej kobiety i usiłował ją zgwałcić. Jednak młody i silniejszy napastnik nie poradził sobie ze staruszką, więc próbował ukraść jej obrączkę – również bezskutecznie. Ostatecznie Gambijczyk złapał za telewizor i rzucił się do ucieczki. Personel domu opieki zdążył zrobić mu zdjęcie i dzięki temu, niemiecka policja schwytała przestępcę.[ZNZ]

Ataki na tle seksualnym na Niemki, do których dopuszczają się imigranci, stały się jakby czymś normalnym. Agresorzy wybierają sobie zwykle młodsze ofiary, które najpierw gwałcą, a następnie zabijają i ukrywają zwłoki. Jednak co powoduje, że młodzi imigranci decydują się napadać na staruszki?[ZNZ]

Zdarzenie, które miało miejsce w maju w Wendlingen am Neckar, nie jest odosobnionym przypadkiem. Ataki na tle seksualnym zdarzały się nawet w najbardziej nieprawdopodobnych sytuacjach. Przykładowo w maju bieżącego roku w mieście Kempen w kraju związkowym Nadrenia Północna-Westfalia, policja otrzymała kilka zgłoszeń o molestowaniach seksualnych starszych kobiet, do których dochodziło na lokalnym cmentarzu.[ZNZ]

W lutym 2017 roku, młody imigrant brutalnie napadł i próbował zgwałcić 60-latkę na podjeździe w mieście Jena w kraju związkowym Turynia. Kobieta zdołała wyrwać się napastnikowi i uciekając na ulicę, niemal wpadła pod samochód. Z kolei 2 października 2016 roku, 19-letni imigrant z Maroka napadł na 90-latkę w Düsseldorfie w Nadrenii Północnej-Westfalii, która wracała z kościoła. Początkowo chciał ją okraść, ale gdy dowiedział się, że kobieta nie ma pieniędzy, zaciągnął ją do jednej z uliczek i tam ją zgwałcił.[ZNZ]

Tak właśnie wygląda ubogacanie kulturowe niemieckiego społeczeństwa, które zapewniła Angela Merkel, przy okazji sprowadzając do Niemiec i całej Europy islamski terroryzm.

Polityka otwartych drzwi wywołuje coraz większy sprzeciw i przyniosła poważne kłopoty dla jej rządów.[ZNZ]

Autorstwo: WK [S], John Moll [ZNZ]

Źródła: Strajk.eu [S], ZmianyNaZiem.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#) [ZNZ]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net